

KAŻDY MA SWOJE KINO

FILM WOJCIECHA MOSIEJCZUKA

Patrz przed siebie. Nie mogę dać po sobie nic poznać. Wykażę za dużo zainteresowania - przestraszy się i ucieknie. Albo mnie wyśmieje. Ciężko to uznać za sukces. Ale czy ona naprawdę jest warta zainteresowania...? Zwiewna sukienka, długie włosy, niewinny uśmiech... i te oczy... Tak, zdecydowanie warta zachodu. Patrz przed siebie! Może powinienem dać jej jakiś sygnał? W końcu chciała mnie poczęstować nachosami. To nie jej wina, że ich nie lubię. Hej, dziewczyno, nie możemy pominąć całego tego randkowego zamieszania? Nie możemy się zachowywać jakbyśmy się znali od pięćdziesięciu lat? Nie chcę cię teraz podrywać, żeby cię nie stracić... Siedzimy tu niby razem, a tak cholernie osobno.